



Maksymalna czy oszczędna- jaka pensja dla burmistrza Iławy? Radni starli się w dyskusji o wynagrodzeniu Dawida Kopaczewskiego

data aktualizacji: 2018.11.26



Poznaliśmy wynagrodzenie nowego Burmistrza Iławy Dawida Kopaczewskiego. Ustalono je na 9 872 zł brutto miesięcznie po dyskusji radnych, w której starły się różne sposoby myślenia o tym, jakie powinno być właściwe uposażenie włodarza takiego miasta, jakim jest Iława- miasto powiatowe ze swoimi problemami, ale ambitne.

9 872 zł brutto miesięcznie- wynagrodzenie w takiej wysokości uchwaliła dzisiaj dla nowego Burmistrza Iławy Dawida Kopaczewskiego Rada Miejska w Iławie. Stosowną uchwałę przegłosowano w poniedziałek, 26 listopada, podczas drugiej sesji iławskiej rady.

"Ustala się Panu Dawidowi Kopaczewskiemu - Burmistrzowi Miasta Iławy wynagrodzenie miesięczne od dnia 19 listopada 2018 roku, na które składa się:

- wynagrodzenie zasadnicze w kwocie **4 800 zł** (maksymalne możliwe),
- dodatek funkcyjny w kwocie **2 100 zł** (maksymalny możliwy),
- dodatek specjalny w kwocie **2 300 zł** (musi zmieścić się w przedziale 1 380-2 760 zł),
- dodatek za wieloletnią pracę w wysokości 14% wynagrodzenia zasadniczego w kwocie **672 zł**, a od 01.08.2019 r. - 15%, wzrastający z tym dniem o 1% w każdym następnym roku, do 20% po 20 latach pracy."

To treść uchwały, podjętej dzisiaj przez radę. Za zagłosowało 12 radnych, przeciwko 5. Czoro radnych było nieobecnych.

Łącznie zatem, zgodnie z podjętą uchwałą, Dawid Kopaczewski **będzie zarabiał 9 872 zł brutto miesięcznie**. Z tego, jak wyjaśniła podczas obrad skarbnik Ewa Moszczyńska, zaproponowane wynagrodzenie zasadnicze oraz dodatek funkcyjny są w maksymalnej wysokości, jaką przewiduje stosowne rozporządzenie dla burmistrza miasta wielkości Iławy. Łącznie ze wszystkimi dodatkami, jak zwrócił uwagę przewodniczący Michał Młotek, wynagrodzenie Dawida Kopaczewskiego jest poniżej maksymalnej kwoty, która wynosi 10 300 zł.

Nie obyło się bez pewnych kontrowersji. Radni różnie zapatrywali się na kwestię właściwego dla burmistrza Iławy uposażenia. Dali temu wyraz w toku dyskusji, która poprzedziła głosowanie.

"Zaniżone"- tak o zaproponowanym wynagrodzeniu powiedział były burmistrz, a aktualnie radny Adam Żyliński.

- Pamiętajmy o tym, że jest to pensja Burmistrza Miasta Iławy, nie widzę powodów, by podchodzić do niej tak asekuracyjnie. Na tle innych włodarzy, wójtów i burmistrzów z całego powiatu iławskiego, burmistrz Iławy będzie zarabiał najmniej - skomentował. - To miasto zasługuje na to, by burmistrz był stosownie wynagradzany.

Zupełnie innego zdania był radny Dariusz Rozborski (PiS).

- Proszę Państwa, zejdźmy na ziemię. Iława nie jest wielkim miastem, wiadomo, ile zarabiają mieszkańcy. Nie porównujmy się do innych miast, takich jak Lubawa (w toku obrad informowano m.in. o tym, iż wynagrodzenie tamtejszego burmistrza Macieja Radtke przekroczy 10 tys. zł, zatem będzie wyższe niż wynagrodzenie burmistrza Iławy, choć Lubawa jest mniejsza - przyp. red.). Tam jest przemysł, a u nas? Kredyt goni kredyt - skomentował przewodniczący komisji skarg, wniosków i petycji. - W Iławie są potrzebne oszczędności. Pokażmy ludziom, że i nas stać na ich wprowadzenie. Dawid Kopaczewski jest młodym człowiekiem, niech się wykaże. Pensję zawsze będzie można podwyższyć w przyszłości - dodał. Z tą ostatnią uwagą zgodził się wiceprzewodniczący rady Andrzej Rykaczewski.

Z tego wynikało jasno, że radni PiS chcieliby dla Dawida Kopaczewskiego niższego wynagrodzenia. Przewodniczący rady Michał Młotek poprosił o to, by skonkretyzować tę propozycję, tak by móc ją przedstawić w formie uchwały i w ten sposób poddać pod głosowanie.

Wtedy głos zabrał Dawid Kopaczewski, który podkreślił, iż z nikim wcześniej nie ustalał treści uchwały precyzującej jego uposażenie.

- Dostałem, tak jak Państwo, propozycję w formie gotowej uchwały, z wprowadzonymi kwotami. Wyszło to od Państwa, od radnych - powiedział nowy burmistrz.

Swoją wcześniejszą wypowiedź doprecyzował następnie były burmistrz Adam Żyliński. Stwierdził, iż

jego zdaniem wynagrodzenie burmistrza Iławy powinno być w maksymalnej wysokości przewidzianej w stosownym rozporządzeniu.

Głos zabrała również radna Elżbieta Prasek.

- Argument młodości w wieku trzydziestu kilku lat dla mnie jest nieadekwatny. Właśnie młodzi potrzebują pieniędzy: to oni się urządzają, spłacają kredyty, walczą o przetrwanie i wychowują dzieci - zauważyła.

- Moim zdaniem to nie jest kwestia wieku, lecz prestiżu miasta powiatowego i myślę, że w tym kierunku powinniśmy iść - dorzucił od siebie przewodniczący Młotek.

Ryszard Foryś, który także wziął udział w dyskusji, zasugerował, że należy brać pod uwagę wielkość miasta, jakim zarządza dany włodarz i kształtować wysokość wynagrodzenia w zależności od jego odpowiedzialności. Jak podał radny, włodarze Warszawy i Gdańska zarabiają po 13 250 zł, Elbląga 12 000 zł.

- Daleko zabrnęła ta dyskusja, jest to niekomfortowa sytuacja dla burmistrza - podsumował obrady Michał Młotek.

Zaproponował przerwę, by radni doszli do porozumienia, jak powiedział, "off the record". Po spotkaniu w innej sali ratusza okazało się, iż propozycja Adama Żylińskiego, dotycząca ustalenia dla burmistrza maksymalnej możliwej pensji, nie zostanie poddana pod głosowanie. Przedłożono natomiast projekt uchwały na podstawie propozycji PiS. Radni tego ugrupowania zaproponowali, by Dawid Kopaczewski zarabiał łącznie z dodatkami 8 060 zł brutto miesięcznie. Rada odrzuciła tę propozycję stosunkiem głosów 10 przeciw, 7 za.

Nowy Burmistrz Iławy Dawid Kopaczewski - dzisiaj Rada Miejska w Iławie ustaliła jego wynagrodzenie.



Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/56339-maksymalna-czy-oszczedna-jaka-pensja-dla-burmistrza-ilawy-radni-starli-sie-w-dyskusji-o-wynagrodzeniu-dawida-kopaczewskiego>